

Anglicy w barwach polskich wezmą udział w Challenge'u 1934

Zgłoszenia zawodników do Challenge'u, który w roku bieżącym urządzi Aeroklub RP, otwarte będą dopiero w dniu 1 marca r. b., a zamknięte 15-go czerwca r. b., jednakże już obecnie można mówić o przypuszczalnym podziale zgłoszeń. Regulamin przewiduje, że ilość zgłoszonych przez państwa maszyn jest proporcjonalna do ilości głosów, którym to państwo rozporządza, w FAI.

W myśl regulaminu, Niemcy zgłosić mogą aż 16 maszyn; to samo dotyczy Włoch i Francji. Czechosłowacja może zgłosić 8 maszyn, a Polska do 12. Z przewidzianego podziału, tylko Niemcy zgłoszą prawdopodobnie wszystkie 16 maszyn, a więc ilość maszyn, przypadającą na nich w myśl regulaminu. Jak wiadomo, Niemcy będą chciały odebrać Polsce prymat challenge'owy, który s. p. Żwirko i Wigura, zwyciężając w Challenge'u w r. 1932, odebrali Niemcom, rozstrzelawszy imię Polski.

Obywatelstwo zawodnika nie od-

grywa żadnej roli przy zgłaszaniu się do Challenge'u, decyduje jedynie fakt, w jakich barwach staje on do startu. Oczywiście, że może być mowa tylko o barwach tych państw, które zgłosiły udział w Challenge'u.

Challenge, organizowany w r. b. przez Aeroklub RP, budzi olbrzymie zainteresowanie. W dniu 19 grudnia ubiegłego roku, w parlamencie angielskim jeden z posłów zainicjował podsekretarza stanu dla spraw lotniczych, dlaczego Anglia nie zgłosiła udziału w Challenge'u w r. 1934. Minister odpowiedział, że w zasadzie jest to sprawa prywatna Aeroklubu Angielskiego, podkreślił jednak, że przygotowania do tych zawodów są wyjątkowo kosztowne, a maszyny trzeba specjalnie konstruować.

Echa tej dyskusji parlamentarnej na temat Challenge'u znalazły odzwierciedlenie w prasie angielskiej. Jedno z najważniejszych pism lotniczych w Anglii, „The Aeroplane”, zapamiętuje epizod ten w ciekawym komentarzu.

Przemyśl. — W dniu wczorajszym odbyła się w Przemyśle uroczystość ingresu tamtejszego biskupa, ordynariusza ks. Franciszka Bardy, oraz konsekracja biskupa sufragana przemyskiego, ks. Tomka. Uroczystość ta była potężną manifestacją religijną nie tylko dla diecezji przemyskiej, ale dla całej Małopolski. Należy dodać, że dzień uroczystego ingresu ks. Bardy zgromadził w katedrze tłumy wiernych, które w ten sposób dały wyraz swego przywiązania do pasterza.

GDYNIA. — Nazwiska przejeżdżających w dniu 20 b. m. przez pojeźdźnię obok wiaduktu gdynieńskiego, o którym to wiadomościem zgłoszono do rozprawy eliminacyjnych o wejście do Ligi, względnie zaliczenie tego klubu bezpośrednio do Ligi Państwowej.

W Wilnie odbyło się Walne Zebranie Okręgowego Związku Piłki Nożnej. Zebranie, które trwało 7 godzin było bardzo burzliwe. Uchwalono dążyć do utworzenia obok Ligi Państwowej również i drugiej Ligi. Wniosek o zerwanie kontaktu na terenie sportowym z Niemcami i o przeniesieniu Olimpiady z Berlina do Warszawy został odrzucony.

Z kraju

PRZEMYŚL. — W dniu wczorajszym odbyła się w Przemyśle uroczystość ingresu tamtejszego biskupa, ordynariusza ks. Franciszka Bardy, oraz konsekracja biskupa sufragana przemyskiego, ks. Tomka. Uroczystość ta była potężną manifestacją religijną nie tylko dla diecezji przemyskiej, ale dla całej Małopolski. Należy dodać, że dzień uroczystego ingresu ks. Bardy zgromadził w katedrze tłumy wiernych, które w ten sposób dały wyraz swego przywiązania do pasterza.

GDYNIA. — Nazwiska przejeżdżających w dniu 20 b. m. przez pojeźdźnię obok wiaduktu gdynieńskiego, o którym to wiadomościem zgłoszono do rozprawy eliminacyjnych o wejście do Ligi, względnie zaliczenie tego klubu bezpośrednio do Ligi Państwowej.

W Wilnie odbyło się Walne Zebranie Okręgowego Związku Piłki Nożnej. Zebranie, które trwało 7 godzin było bardzo burzliwe. Uchwalono dążyć do utworzenia obok Ligi Państwowej również i drugiej Ligi. Wniosek o zerwanie kontaktu na terenie sportowym z Niemcami i o przeniesieniu Olimpiady z Berlina do Warszawy został odrzucony.

Pobicie właściciela domu Niebawale zajścia na tle eksmisyjnym

Na ulicy Wilezkiej Nr. 77, w domu p. Juliusza Ekerkusta, zamieszkała rodzina niejakich Pajęzkowskich, kilkakrotnie sądowo karana za zbrodniczość i awantury, która chronionnie nie płaciła komornego, zalegając z tego tytułu 3-letni okres czasu. Po uzyskaniu i wykonaniu wyroku eksmisyjnego — Pajęzkowscy rozlokowali się w korytarzu, przezelem wyprawiali istne harce z lokatorami i gospodarzem, grożąc im na każdym kroku, w razie zawiadomienia policji, odwetem nożem, tomem czy kastetem.

Mimo to właściciel domu zawiadomił policję o postępach Pajęzkowskich, domagając się jednocześnie odpowiedniej interwencji.

Niestety, interwencja ta przez

przebieg 7 miesięcy nie dała żadnego rezultatu i stan teroru trwał dopóki Pajęzkowski Henryk, syn wyeksmitowanego, nie napadł w sieni na właściciela domu, którego tępiem narzędziem pobit w niesłychany sposób, a następnie nieprzytomnego wywiozł na podwórko i bił pęty i kopał, póki cała twarz w okropny sposób nie zmasakrował. Pobitego, uratowali niemalże od śmierci obecni przy zajściu dozorczy Ewa Molak i jej córka, Jadwiga, które utrudniały człowiekowi zwrócić się do pomocy policji.

Wzywane Pogotowie odwoziło nieprzytomnego p. Ekerkusta do szpitala, stwierdzając kilka wielkich ran głowy i czoła.

Uporządkowanie postoiu taksówek przed Dworcem Głównym

W memorjale, złożonym p. koniarszemu rządu m. st. Warszawy przez oddział automobilistów Związku Zawodowego Transportowców m. in. zwrócona jest uwaga na nieporządek, panujący na Dworcu Głównym. Zdarzają się bowiem liczne wypadki, że kierowcy dorozek samochodowych podjeżdżają pod Dworzec Główny w sposób jawnie

sprzeczny z przepisami i w oczach posterunkowych zabierają podróży kierowcom, oczekającym całemu godzinami na kurs.

Jest to tembardziej krzywdzące, że taksówkom wolnym bez pasażera zakazane jest podjeżdżanie bez kolekcji przed Dworcem Głównym, a tembardziej zatrzymywanie się przed wyjściem.

Sport

BOKS

POLSCY BOKSERZY JADĄ DO AMERYKI

Polski Związek Bokserski podpisał w dniu wczorajszym umowę z amerykańskim Związkiem Bokserskim w sprawie wyjazdu reprezentacji Polski do Ameryki na szereg spotkań. Wyjazd ma nastąpić w pierwszych dniach maja r. b.

IKP ŁÓDŹ — PKS ŚLĄSK 10:6

W Łodzi rozegrany został wczoraj sensacyjny mecz bokserski pomiędzy mistrzem Łodzi IKP a mistrzem Śląska PKS, zakończony zwycięstwem łodzian w stosunku 10:6. Sensacja za wodów był pierwszy od dłuższego czasu start Chmielewskiego.

W walce muszej Pawlak (IKP) zremisował z Nowakowskim. W kategorii Spodniekiewicz (IKP) wygrał z Moczko. W piórkowej Wozniakiewicz (IKP) zwyciężył Matuszczyka przez poddanie się tego ostatniego w trzeciej rundzie. W lekkiej Banasiak (IKP) pokonał Miłczę. W półśredniej Gburki (PKS) wygrał z Taborłem. W średniej Chmielewski (IKP) znokautował Ruseckiego, ale został zdyskwalifikowany za faul, a zwycięstwo przyznano Śląskowi. W półciężkiej Wystrach (PKS) nie rozstrzygnięto walki ze Stahlm. W ciężkiej Wrzodko (PKS) uległ Krenowi.

Automobilizm

13 RAID AUTOMOBILOWY DO MONTE CARLO

Wczoraj wystartowali z różnych miast Europy uczestnicy tradycyjnej międzynarodowej imprezy samochodowej, znanej pod nazwą: Rally Automobile de Monte Carlo.

Przez Polskę prowadzi dwa ważne szlaki: jeden z Tallina przez Kurland, Warszawę, Poznań i Berlin — drugi z Bukaresztu przez Sławy, Kolomyję, Stanisławów, Lwów, Warszawę, Radom, Kraków, Cieszyń i Pragę.

Do godziny 19-ej przez Warszawę przejechało 14 maszyn z Tallina. Z Bukaresztu żadna z maszyn nie dojechała do Warszawy. Meldunki otrzymane przez Automobil Klub Polski donoszą o przejeździe 8-mu maszyn przez punkt kontrolny we Lwowie.

Wyciągi zimowe w Zakopanem Wyniki gonitw

Zakopane, 21.1. — Otwarcie sezonu wyciągowego w Zakopanem odbyło się wczoraj bardzo uroczystie. Pogoda słoneczna i niewielki mróz wpłynęły bardzo dodatnio na frekwencję publiczności.

W sobotę około godziny 12 ogłoszono komunikat, że wyciągi wyznaczone na niedzielę, nie odbędą się, ponieważ na torze wyciągowym utworzyła się gółoledź, a na śnieg się nie zanościło. Tymczasem około 2-ej popołudniu zaczął padać śnieg, który w ciągu kilku godzin pokrył ziemię grubym, miękkim kołniercem. Wobec zmiany pogody wydano drugi komunikat, anulujący odwołanie gonitw.

Publiczności dużo, obroty totalizatora ponad 10.000 złotych, jak na pierwszy dzień dość silne. Obroty te odzwierciedlały się w 2-ch gonitwach. Wyciągi kierował osobiście gen. Rómmel.

Zakopane, 21.1. (PAT.). Warunki na torze po ostatnich dniach odwilży poprawiły się znacznie z soboty na niedzielę. Tor zaśniężony i twardy.

W gonitwie 1-szej o nagrodę zł. 400 na dystansie około 1800 metrów dla 4-letnich koni, startowały 3 konie. W pierwszym okrążeniu na skrajcie upadł „Eldon”. Bieg ukończył, przychodząc jako 1-szy w czasie 2 min. 15 sek. „Ibarvila” stajni Osiek pod jockeyem Mugajem, przed koniem „Garrik” Mieczkowskiego z chłopcem Kaczmarem. Tot. 22 za 10 zł.

Gonitwa 2-ga z płotami o nagrodę 400 zł. dla 4-letnich i starszych koni. Dystans około 2000 metrów. Na zapisanych 7 koni startowało 3. Pierwszy przyszedł „Galloway” ze stajni Osiek w czasie 2 m. 57 sek.

Kronika sądowa

Mister Jack i miss Pytja

WARSZAWA. — W Sądzie Grodzkim zakończyła się sprawa Jakóba Kaszmachera, jasnowidza z dzielnicy Nalewki, znanego pod przezwiskiem „mister Jack”. Kaszmacher oskarżony był przez swoją żonę, Cywie, o pobicie i zmuszenie jej do przejścia na judaizm. Kaszmacherowa pomagała swemu mężowi, jako „miss Pytja”, będąc medjum w seansach, organizowanych przez jasnowidza. Przewidującą parę poróżniła się wskazy i postanowiła iść własną drogą, tembardziej, że ona poznała pewnego komisarza policji, w którym się zakochała. Matężństwo uzyskało rozwód. Cywia zaś, ażeby połączyć się z ukochanym, przyjęła katolicyzm. Wówczas Kaszmacher, dowiedziawszy się o tem, napadł ją na ulicy, oboźwał i zawiózł do domu, gdzie cała rodzina Kaszmacherów pobiła ciężko swą b. krewną i wymusiła od niej pismem oświadczenie, iż powraca na judaizm.

Sąd skazał jasnowidza na 6 miesięcy więzienia. Nie przewidział on smutnych skutków i następstw swego nieopatrzności kroku.

Kronika Kaliska

ZEBRANIA INFORMACYJNE STRONNIOTWA NARODOWEGO

Dnia 16 b. m. wieczorem, w osadzie Opatów, w pow. kaliskim, odbyło się zebranie radnych gromadzkich, których z regulaminem wyborczym szczegółowo zapoznali instruktor Stronniotwa Narodowego, p. Kl. Dąbkowski. Po referacie wywodziła się obszerna dyskusja, w której głos zabierali niemal wszyscy zebrani, poczem przystąpiono do tworzenia listy kandydatów do Rady Gminnej w Opatowie.

DRUŻYNY RATOWNICZE P. C. K.

Dnia 24 b. m., o godz. 6 wiecz., w świetlicy Polskiego Czerwonego Krzyża, przy ul. Granicznej nr. 1, nastąpił otwarcie kursu drużyn ratowniczych P. C. K. Zapisy do dnia 24 b. m. przyjmują biuro P. C. K. (gmach starostwo, pokój nr. 48).

EGZAMINY DLA EKSTERNÓW

W dniu 18 b. m., o godz. 6.30 wiecz., we wsi Ostrowo Kaliski odbyło się bardzo liczne zebranie członków i sympatyków Str. Narodowego, na które z Ostrowa i wiosek okolicznych przybyło przeszło 100 włościan. Zebraniu przewodniczył p. Wł. Witeczak z Głizy. Referat o nowym regulaminie wyborczym wygłosił p. Kl. Dąbkowski, poczem dyskusja bardzo ożywiona wywołała wielkie zainteresowanie włościan sprawami samorządowymi. Na ogólne żądanie zebranych prelegent wygłosił jeszcze referat na temat: „Stan rolnictwa w dzisiejszej Polsce”, wysłuchany z dużą ciekawością i zainteresowaniem. Podziękowaniem serdecznym p. Dąbkowskiemu zebranie zakończono o godz. 10.30 wiecz.

ZARZĄD KOLEI SKARŻY POCZTĘ

Dowiadujemy się, że kolej powiatowa kalisko - turecka wystąpiła ze skargą do sądu przeciwko poczcie za nieregulowanie opłat za przewóz listów i paczek, przesyłanych przez pocztę. Kolej powiatowa przez kilka lat przewoziła, na zasadzie porozumienia z Min. Poczty i Telegrafów, listy, przesyłki oraz paczki, nadawane przez pocztę. Za te czynności do dnia dzisiejszego kolej nie otrzymała od poczty zapłaty, mimo, że przedstawiała rachunek na przeszło 18 tys. zł. Ciekawa ta sprawa będzie niebawem tematem w sądzie.

NADZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE WKS. „PROSNA”

Dnia 26 b. m., o godz. 6 wiecz., pierwszym terminie, a o godz. 6.15 w drugim, w Kasyne Oficerskiej 20 S. K. odbędzie się nadzwyczajne

Wypadki i kradzieże

WYPADEK KOLEJOWY

Na stacji Warszawa-Praga-Towarowa (na Pelcowinie), dostał się pod koła wagonu 28-letni Ignacy Karbowiczek, kolejarz, (Sosnowiec). Dostał on zmiążdżenia lewej ręki, złamania lewej nogi i ogólnego potłuczenia. Nieszcześliwego w stanie ciężkim, po opatrunku przez Pogotowie, umieszczono w szpitalu Przemienienia Pańskiego.

ZASŁABNIĘCIE W „CYRKU”

W przytulnym noclegowym „cyрку” (Dziła 4), nocny ub. zabił i stracił przytomność pensjonariusz lat około 70-tni, niewiadomego nazwiska, który przyszedł tam po raz pierwszy. Chorego, u którego lekarz stwierdził krwotok gardłany, przewiózł do szpitala św. Ducha.

Pilka nożna

OBRADY PIŁKARSKIE

Jak już podałyśmy, walne zebranie Ligi PZPN odrzuciło wszystkie wnioski, dotyczące do zmiany systemu rozgrywek ligowych. Postanowiono, aby Liga w dalszym ciągu składała się z 12 klubów, z tą zmianą, że rozgrywki toczyć się będą w jednej grupie. Ponieważ Polski Związek Piłki Nożnej zarezerwował sobie aż 10 terminów w sezonie, w każdą niedzielę i święto będzie się musiało odbywać po 5, względnie nawet 6 spotkań.

Po uchwaleniu preliminarza budżetowego rozpatrywano wniosek Zarządu o podwyższenie procentów z dochodów meczów ligowych na rzecz Zarządu Ligi z 2 na 3 proc., ze względu na deficyt i niemożność pokrycia niedoborów, wynikających z ubezpieczenia graczy. Wniosek został przez wszystkie kluby jednomyślnie odrzucony.

BURZLIWE OBRADY W.O.Z.P.N.

Walne zebranie warszawskiego okręgowego Związku Piłki Nożnej było to bardzo burzliwe. Po ożywionej dyskusji udzielono absolutorium ustępującym władzom, następnie uchwalono, aby w przyszłym sezonie klasa A WOZPN składała się z 12 klubów, walczących w jednej grupie. Klasa A podokręgu robotniczego składała się będzie z 9-ciu klubów, zamiast obecnych 6-ciu. Mistrzostwa rozgrywane będą na wiosnę i na jesień.

Uchwalono również znieść autonomię Kolegium Sędziów. Obecni przedstawiciele sędziów po uchwaleniu tego wniosku opuścili salę. Niektóre kluby opuściły również zebranie, nie chcąc się zgodzić na powiększenie klasy A.

Na dorocznym Walnym Zebraniu Śląskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej uchwalono postawić na Wal-

Narciarstwo

SKANDAL W WISLE

W sobotę i w niedzielę miały się odbyć w Wile mistrzostwa narciarskie okręgu śląsko - krakowskiego. Zawody zakończyły się skandalem i w niedzielę żaden z 50-ciu zawodników startujących nie zgłosił się do konkursu skoków. Rozegrano jedynie biegi.

W KILKU WIERZACH

Wszystkie wyznaczone na niedzielę mecze hokejowe eliminacyjne o mistrzostwo Polski oraz mecze o mistrzostwo kl. B nie doszły do skutku wskutek odwilży. W meczu towarzyskim rzerwa AZS wygrała z Iskłą 8 : 0.

Łyżwiarskie mistrzostwa Warszawy w jeździe figurowej pań, panów i parami zostały spowodowane odwilżą. Nie doszły również do skutku mecze łyżwiarskie w jeździe szybkiej pomiędzy Kalbarczykiem a Dobrzyńskiem.

Do Strasburga przybył młody sportowiec polski, Józef Szuleński, który odbywa pięciotygodniową podróż po Europie i Afryce Północnej.

Wyuszywszy z Poznania w r. 1929, przeszedł on już Czechosłowację, Rumunię, kraje bałkańskie, Włochy, Trypolis, Algier, Marokko, Hiszpanię, pol i zach. Francję i zwiędzwszy Paryż doszedł do Alzacji.

Ze Strasburga podróżnik polski uda się do Lyonu, a od tam przez Luksemburg i Belgję do Rotterdamu, poczem odjedzie okrętem do Gdyni.

Komunikaty teatrów

„CZWARTY DO BRDYDZA”

Jak można było przewidzieć i oczekiwać, „Czwarty do brydza” wywołał bardzo wybitne zainteresowanie wśród szerokiej sfery publiczności, w opinii i w prasie. Publiczność interesuje się sztuką Grzymały-Siedleckiego zapalając codziennie widownię teatru Nowego. W opinii wywołał on wielkie poruszenie tak znaczne, że w niektórych instytucjach społecznych zapowiadano zebrania dyskusyjne na wysunięte przez autora tezy, w prasie wreszcie ukazał się szereg artykułów publicystycznych, pisanych nie przez krytyków teatralnych, o „Czwartym do brydza” i jego problemach moralnych. Czy przesłaność odczuć może obciążać i wpływać decydująco na życie i przyszłość dzieci? — to sprawy, które dzięki „Czwartemu do brydza” weszły pod obrady publicystyki stołecznej.

Realizatorzy komedji Siedleckiego: Różycki, Znicz, Ziemiński, Jędrzejka, Tarnowiczówna oraz reżyser Borowski uzyskali dzięki tym powszechnym dyskusjom tembardziej spotęgowaną popularność.

Postrezenie

Nocny ub. na rogu ul. Narbutta i Kazimierzowskiej, nieznaną sprawcą potłuczył z rewolweru 26-letniego Wacława Korytko, robotnika, (Puławska 3). Rannego w lewe udo K. opatrzyło Pogotowie i przewiozło do domu.

ZATRUCIE KISZKĄ

28-letnia Michalina Czajka (Juljanowska 36), przy meżu, po spożyciu kieszki kaszanej zachorowała nagle. Lekarz Pogotowia stwierdził objawy zatrucia i po przepłukaniu żołądka pozostawił C. na leczeniu w domu.

PORÓD NA ULICY

Na rogu ul. Leszno i Wroniej, zachorowała nagle 23-letnia Helena Zychowa (Okopowa 53), przy meżu. Lekarz Pogotowia stwierdził poród i przewiózł chorą do zakładu położniczego im. ks. Mazowieckiego.

Konsulat argentyński

Biuro generalnego konsulatu argentyńskiego zostało przeniesione w Aleje Ujazdowskie Nr. 32 m. 5.

Echa nadużyć w Baonie Mostowym

WARSZAWA. — W Najwyższym Sądzie Wojewódzkim znalazła się sprawa nadużyć w Baonie Mostowym w Kazaniu. Sąd pierwszej instancji skazał por. Władysława Marczewskiego za przywłaszczenie około 50.000 zł. na 2 lata więzienia, wydalenie z korpusu oficerskiego oraz pozbawienie praw na okres lat 5-ciu, płk. Jann Polubińskiego, b. dowódcę tego b. na 3 miesiące więzienia, za przekroczenie władzy

Podłuchana rozmowa

LWÓW. — We Lwowie odbył się proces przeciwko Łozińskiemu i Maternowi, którzy w październiku ub. roku zgłosili się do policji politycznej, donosząc, iż podsłuchali rozmowę dwóch spiskowców, przygotowujących zamach na wojewodę stanisławowskiego. Za te informacje zażądali od władz 500 zł.

Przesłuchani w ogniu krzyżowych pytań przyznali się, iż doniesienie ich było bezpodstawne i miało na celu zyski materialne. Sąd skazał Łozińskiego na 6 miesięcy więzienia, Maternę zaś uwolnił.